

24/64 W. 12/03

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 30 gr. Nr 200 (0018)
ŚRODA 11. XII. 63 r.

RUSK: Bezpieczeństwo USA zależy od bezpieczeństwa całego świata

WASZYNGTON PAP. W przemówieniu wygłoszonym w wtorek w mieście Saint Paul (stan Minnesota) amerykański sekretarz stanu, DEAN RUSK podkreślił, że Stany Zjednoczone nie będą w stanie zapewnić swego bezpieczeństwa, jeśli nie będzie go na całym świecie.

„W naszych czasach, gdy istnieją międzykontynentalne rakiety balistyczne i głowice termojądrowe — powiedział Rusk — możemy czuć się zupełnie spokojnie tylko w tym wypadku, jeśli spokój będzie panował w całym naszym otoczeniu”. Pod pojęciem „całego otoczenia” — wyjaśnił Rusk — Stany Zjednoczone rozumieją obecnie nie tylko Ziemię, wodę i

obszar powietrzny nad Ziemią, lecz także przylegające do nich rejony Kosmosu, rozciągające się tak daleko, jak może to sobie wyobrazić człowiek.

Podkreślając, że USA dążą do znalezienia płaszczyzny wspólnych interesów z innymi krajami, a zwłaszcza dróg zmniejszenia groźby wojny totalnej, Rusk przypomniał, że niedawno udało się osiągnąć kilka ograniczonych porozumień ze Związkiem Radzieckim.

„SA TO NIEWIELKIE, ale pozytywne kroki w kierunku pokoju — powiedział sekretarz stanu USA, Prezydent Johnson, podobnie jak prezydent Kennedy, jest zdecydowany zbadać w sposób jak najbardziej szczerzy i cierpliwy każdą możliwość osiągnięcia porozumienia co do dalszych kroków w kierunku bardziej trwałego pokoju”.

Plenum KC KPZR kontynuuje obrady

MOSKWA PAP. Dziś o godzinie 10 czasu moskiewskiego wznowione zostały w kremlo-wskim Pałacu Zjazdów obrady Plenum KC KPZR. Dziś, w trzecim dniu obrad, kontynuowana jest dyskusja nad referatem wygłoszonym w poniedziałek przez Nikitę Chruszczowa.

„France Soir“

„Bożyszczka“ młodych Polaków w „Olympii“

PARYŻ PAP. Wczoraj opuścił Polskę, udając się do Paryża, zespół „Niebiesko-Czarnych”. Jak wiadomo jutro paryska „Olympia” rozpoczyna nowy program zatytułowany „Bożyszczka młodych”, w którym organizatorzy zapewnili udział najpopularniejszych młodych wykonawców z W. Brytanii, USA, Polski, Francji, Madagaskaru i Wietnamu.

Prasa paryska pisząc o nowym programie „Olympii” omawia szczególnie sylwetki młodych piosenkarzy. Dziennik „France-Soir” zamieszcza z tej okazji duże zdjęcie czołowej solistki polskiego zespołu opatrzone podpisem: „Helena Majdanica — bożyszczka młodych Polaków”. Ten sam dzień nazywa M. Burano „Polską Johnem Halliday'em”.

Dni „Daily Herald” — policzone

LONDYN PAP. Los zbliżonego do Labour Party dziennika brytyjskiego „Daily Herald” został ostatecznie przypieczętowany. Zaraz po wyborach do Izby Gmin, które odbędą się w przyszłym roku, 1,3 miliona wierznych czytelników tego dziennika będzie musiało przeginać ze swej codziennej porannej lektury.

Mimo swego olbrzymiego nakładu „Daily Herald” jest pisem chronicznie deficytowym i od lat utrzymywany jest przy życiu tylko przy pomocy wielkich nakładów pieniężnych.



Gustaw VI wręczył NAGRODY NOBLA

SZTOKHOLM PAP. KRÓL SZWECJI GUSTAW VI WRĘCZYŁ W CZERWONIEJ KAPCIE NAGRODY NOBLA TEGOROCZNYM LAUREATOM W DZIAŁACH LITERATURY, MEDYCYNY, CHEMII I FIZYKI.

W dziale chemii — prof. Karl ZIEGLER (Niemcy) i dr Giulio NATTA (Włochy) za pionierskie badania nad polimerami wielkocząsteczkowymi.

Łączna wysokość nagród w każdym dziale wynosi w tym roku 265 000 koron szwedzkich (około 51 000 dolarów).

PRZEDSTAWICIELE Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża i Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża otrzymali we wtorek w Oslo tegoroczną pokojową Nagrodę Nobla, przyznaną tym organizacjom za działalność humanitarną i za wysiłki zmierzające do utrzymania pokoju.

NAGRODY TEGOROCZNE OTRZYMAŁI:

W dziale literatury — poeta grecki Georgos SEFERIS.

W dziale medycyny — Austriacy John ECCLES oraz Anglik Andrew HUXLEY i A. L. HODGKIN, za wyjaśnienie mechanizmu przewodzenia impulsów w nerwach.

W dziale fizyki — prof. Eugene WIGNER z Uniwersytetu Princeton (USA) za wkład w teorię jądra atomowego i cząstek elementarnych, oraz Maria GEOPPERT-MAYER z Uniwersytetu Kalifornijskiego i H. A. JENSEN z Heidelbergu (Niemcy) za odkrycia dotyczące budowy jądra atomowego.

Zamach bombowy na lotnisku w Adenie

LONDYN PAP. Wczoraj w momencie, gdy grupa osobistości angielskich i dygnitarzy Adenu przygotowywała się do odjazdu do Londynu, dokonano na lotnisku zamachu bombowego.

LICZBA OFIAR nie jest dokładnie znana. Adenki korespondent Reutera mówi o 35 rannych. W Londynie natomiast Ministerstwo do spraw kolonii podało do wiadomości, że jedna osoba została zabita, a 39 rannych.

Na podstawie dotychczasowych informacji ranni zostali m.in.: wysoki komisarz angielski sir Trevaskis, sultan Ahmed oraz dwóch adenskich ministrów.

Blizszych szczegółów brak. W Londynie miały być kontynuowane rozmowy w sprawie przyszłości terytorium adenkiego.



TEATR „CHAMPS — ELYSEES” w Paryżu wystawia w ramach I Międzynarodowego Festiwalu Tańca, balet „Prokofiewa „Kopciuszek”. W balecie tym wystąpi najstarsza córka Charlie Chaplina, Geraldina. NA ZDJĘCIU: Geraldina Chaplin podczas próby generalnej baletu „Kopciuszek”.
CAF 50.

I SEKRETARZ KC PZPR WŁADYSŁAW GOMULKA przyjął przebywającego w Polsce wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Belgii Paula Henri Spaaka.

NA ZDJĘCIU: od lewej — Paul Henri Spaak, Władysław Gomułka i minister spraw zagranicznych Adam Rapacki.

(CAF)

Sinatra jr. nadal w rękach gangsterów

Ojciec gotów zapłacić każdą sumę

NOWY JORK PAP. Dziś o godz. 2 czasu warszawskiego odbyła się w Stateline (Kalifornia) konferencja prasowa, na której miejscowy szeryf informował o postępach policji, ścigającej sprawców porwania Franka Sinatry juniora — syna znanego piosenkarza i aktora.

JAK SIĘ OKAZUJE zarządzone likwidowanie zapór na drogach nie zostało spowodowane odnalezieniem porwanego, jak to początkowo sądzono. Na stąpiło ono w godzinie po rozmowie szeryfa z Frankiem Sinatrą — ojcem, który natychmiast po tej rozmowie udał się samolotem do Los Angeles, aby poinformować swą byłą żonę, matkę porwanego chłopca, iż prowadzona jest energicznie akcja policji.

10-letni Frank Sinatra junior, porwany został w niedzielę z motelu w pobliżu Stateline. Jak do tej pory, brak jest nadal jakiegokolwiek wieści o jego losie. Nie wiadomo też, czy gangsterzy zażądali okupu. Ojciec, który powraca dziś do Stateline, miał jednakże powiedzieć, iż gotów jest zapłacić każdą sumę za zwrócenie syna.

ne odnalezieniem porwanego, jak to początkowo sądzono. Na stąpiło ono w godzinie po rozmowie szeryfa z Frankiem Sinatrą — ojcem, który natychmiast po tej rozmowie udał się samolotem do Los Angeles, aby poinformować swą byłą żonę, matkę porwanego chłopca, iż prowadzona jest energicznie akcja policji.

Nowy przewodniczący ERE

ATENY PAP. Frakcja parlamentarna największej greckiej partii opozycyjnej — Unii Narodowo-Radykalnej (ERE), wybrała we wtorek wczoraj jednogłośnie byłego wicepremiera Panajotis Kanellopoulosa na nowego przewodniczącego partii.

Współpracownik Skorzeny'ego skazany na śmierć

MOSKWA PAP. W Pskowie zakończyła się rozprawa sądowa, podczas której skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie 43-letni Igor Resztelnikow, były kapitan wojsk SS i współpracownik Otto Skorzeny'ego.

Resztelnikow ma na sumieniu śmierć tysięcy ludzi rozstrzelanych na okupowanych terenach północno-zachodniej części Federacji Rosyjskiej. Dowodzone przez niego oddziały popełniały morderstwa również na terenie Polski oraz na Węgrzech i w Jugosławii.

DOMEK „twoich snów“ za jedyne 80 tys. zł Wystawa w PKiN

WARSZAWA PAP. Otwarta w Pałacu Kultury i Nauki wystawa narodowych w konkursie SARP projektów tanich domów jednorodzinnych wzbudziła olbrzymie zainteresowanie.

NAGRODZONE PRACE — w liczbie 12 — zostaną włączone do katalogu projektów typowych i będą do nabycia w wydziałach architektury i budownictwa miejskich, powiatowych i dzielnicowych rad narodowych. Nastąpi to jednak nie wcześniej, niż w połowie 1964 r.

Zainteresowanych informujemy, że koszt 1 m kw. powierzchni użytkowej we wszystkich projektach kształtuje się przeciętnie na poziomie 1,5 tys. zł. Oznacza to, że domek o średniej powierzchni 50 m kw. (dwa lub trzy pokoje z kuchnią) nie powinien kosztować więcej, niż 75 — 80 tys. zł, a więc blisko 3-krotnie taniej, niż podobne obiekty, wznieszone z „tradycyjnych” materiałów i na podstawie indywidualnej dokumentacji.

SPOSÓB BUDOWY DOMKÓW został do maksimum uproszczony. W większości przy

Pogrzeb nestora palestry polskiej

KRAKÓW PAP. Na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbył się we wtorek pogrzeb nestora palestry polskiej — dr Zygmunta Hofmoka-Ostrowskiego.

Dr Hofmoka-Ostrowski, który rozpoczął karierę prawniczą w 1900 r. występował jako obrońca w szeregu głośnych procesów. Mimo podeszłego wieku (90 lat) do ostatnich chwil wykazywał dużą żywotność.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU: M/S „SZCZAWNICA” — z Afryki Zachodniej z drobnicą. M/S „DRAWA” — z Londynu z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU: S/S „HUTA ZYGMUNT” — do Afryki Zachodniej z cementem i drobnicą. S/S „KOPALNIA ZABRZE” — do Aleksandrii z koksem. S/S „ZIELONA GÓRA” — do Finlandii z węglem. M/S „ELBLĄG” — do Antwerpi via Gdynia z drobnicą. S/S „MALBORK” — do Danii z węglem. S/S „KIELCE” — do Danii z węglem. S/S „SŁAWNO” — do Danii z węglem.

MGLA W KANALE KIŁOSKIM W KANALE Kiłoskim i u wejścia na Bałtyk panowała ostatnio silna mgła. Kilkanaście statków musiało zakończyć w Zatoce Kiłoskiej, m. in. m/s „DRAWA” i m/s „ELBLĄG”. Miały one z tego powodu opóźnienie w stosunku do rozkładu.

S/S „SZCZECIN” WRACA DO EKSPLOATACJI

PAROWIEC P2M — „SZCZECIN” po 4,5-miesięcznym remoncie w Szczecińskiej Stoczni Remontowej wraca do eksploatacji w transporcie bliskiego zasięgu. Remont miał trwać tylko 2 miesiące.

RYBACKIE STATKI NA WEJŚCIU:

M/T „SOWA” z Rybny Norweskiej do Szczecina. M/T „SEJNO” z łowisk muretańskich z 20 t ryb, do Świnoujścia.

padków będzie je można po prostu „składać” z elementów — klocków, bez użycia jakichkolwiek maszyn, dźwignów i innych urządzeń mechanicznych.

List z kraju

W grodzie słynnym z pierników

ZDARZA SIĘ, że miasto powiatowe ma ambicje o wiele większe, niż metropolia województwa. BYDGOSZCZ jest stolicą województwa. TORUŃ — perla naszych zabytków, tylko powiatem tradycyjnie synonimem ze słodkich pierników. Ten najcenniejszy w Polsce ośrodek gotyckich zabytków, awansowany w latach międzywojennych do rangi stolicy Wielkiego Pomorza, w no wych etnograficznych warunkach nie pozwolił zepchnąć się na pozycję zapiecka. Znaleźli się ludzie, którzy zdali sobie sprawę z kulturalnych i gospodarczych tradycji sędziwego nadwiślańskiego grodu. Jest więc Toruń siedzibą Uniwersytetu im. M. Kopernika, gdzie właśnie odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa wybitnej uczonki rumuńskiej w dziedzinie chemii nieorganicznej prof. dr Raluze Ripan z uniwersytetu w Cluj. Uczona rumuńska jest trzecią osobą, której w ciągu 18 lat istnienia rumuńskiej Alma Mater przyznano zaszczytny tytuł doktora honoris causa.

W Toruniu też zebrała się w listopadzie po raz pierwszy Ogólnopolska Konferencja Konserwatorska poświęcona badaniom nad kamienicami mieszczańskimi i problematyce ich adaptacji do współczesnych potrzeb.

Co nowego w Sejmie? Handel w 1964 roku

KOMISJA HANDLU WEWNĘTRZNEGO Sejmu PRL rozpatrywała ostatnio projekty Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa na 1964 r. w częściach dotyczących: MHW, CRS „Samopomoc Chłopska”, ZSS „Spółcom” i PKC. Informację na ten temat złożył minister handlu wewnętrznego dr M. LESZ.

PROJEKT przewiduje, że niek większą się o 5,5 proc. W wyniku spadku pogłowia trzody chlewnej bardzo nieznacznie, tylko o 0,5 proc. wzrosną dostawy mięsa. Z obrótów zakładów gastronomicznych — o 8,7 proc. Dostawy artykułów spożywczych na rynek zwiększą się o 5,5 proc.

ABY osiągnąć planowane wskaźniki zatrudnienia, w resorcie handlu przewiduje się łączenie niektórych placówek. W wyniku tego procesu ma nastąpić likwidacja 60 przedsiębiorstw, wielu placówek hurtu, a także niektórych drobnych sklepów.

H. SPAAK opuścił Polskę

WARSZAWA PAP. Wczoraj wiec premier i ministrów spraw zagranicznych Belgii — Paul Henri Spaak opuścił Polskę, udając się w drogę powrotną do swego kraju. Bezpośrednio przed odjazdem H. Spaak oświadczył przedstawicielom PAP i Polskiego Radia, że rozmowy jakie przeprowadził w czasie kilkudniowej wizyty w Polsce ocenia jako bardzo pozytywne i interesujące.

Wczoraj opublikowany został oficjalny komunikat po rozmowach H. Spaaka w Polsce.

Pracownicy morza ZDOBYWAJĄ DEWIZY

PRZECIĘTNE tysiąc złotych dewizowych rocznie w zagranicznej walucie — zarabia dla kraju każdy z 35 tysięcy ludzi zatrudnionych na ok. 200 statkach naszej floty handlowej, w trzech wielkich i kilku małych portach oraz w trzech morskich stoczniach remontowych.

W następstwie realizacji programu rozbudowy gospodarki morskiej wpływy dewizowe za przewożenie towarów naszą flotą i za portową i remontową obsługą zagranicznych statków — stale wzrastają — z 350 milionów zł dewizowych w 1961 r. przez 380 mln w ub. roku do spodziewanych na koniec bieżącego roku 400 milionów.

Stanowi to pokrycie ok. 6 procent kosztów całego rocznego polskiego importu.

Za sumy te można by corocznie pokryć np. koszt całego naszego łącznego importu z Francji, NRF, z Holandii i Niemcy na dokładkę. Albo roczny import rudy żelaznej radzieckiej i szwedzkiej łącznie z brazylijską i indyjską.

Flota handlowa pod polską banderą ma liczyć w 1965 roku 227 statków o łącznym tonażu blisko półtora miliona ton, przeładunek portów wzrosnie o prawie dwa miliony ton, produkta stoczni remontowych o jedną szóstą obecnej wydajności. (v)

POGODA na dziś



ZACHMURZENIE przeważnie duże, w godzinach wieczornych niewielkie opady śniegu lub śniegu z deszczem. Temp. od -2 do +2 st.

NAGRODA księcia Monaco dla Polaka

PARYŻ PAP. Wielka nagroda księcia Monaco Rainiera III w dziedzinie malarstwa została przyznana Polakowi — artyście Konstantemu Mackiewiczowi.

Odnaleziono list Naczelnika

HISTORYKÓW AMERYKANSKICH od dawna intrzygowali zagadką kowy listu Tomasza Jeffersona, wysłany z początkiem ubiegłego stulecia do Tadeusza Kościuszki. List ten, znajdujący się w archiwach państwowych USA, nawiązuje do jakiejś sprawy, która ogólnie nie jest znana nawet najwytrawniejszym badaczom epoki i zawiera przy tym tyle mglistych sformułowań, że z treści trudno się domyślić, o co chodziło.

DOPIERO W TYCH DNIACH odnaleziono w Filadelfii klucz do tej zagadki. Natrafiono mianowicie na list wysłany 15 grudnia 1801 r. przez Tadeusza Kościuszkę z Paryża, a skierowany osobście do Jeffersona z zaznaczeniem „poufne”. W liście tym Kościuszko prosi ówczesnego prezydenta USA o pomoc w znalezieniu pracy dla „kilkanaścioro żołnierzy, które w Francji nie wiedzą, co by robić”. List Jeffersona okazał się odpowiedzią na powyższy list Kościuszki.



Józef KRUSZONA

MIKOŁAJ KOPERNIK mezzotinta I. A. Scharfena, wydana około 1700 roku.

(Ze zbiorów Książnicy Miejskiej w Toruniu)

BILANS 1963 przed kamerami TV

Z UDZIAŁEM SPECJALISTÓW OD PROBLEMÓW POLITYKI MIĘDZYNARODOWEJ przeprowadzony zostanie 30 bm. przed kamerami telewizyjnymi bilans wydarzeń międzynarodowych roku ubiegłego. Telewizja zaprasza do udziału w tej dyskusji również telewidzów, oczekując odpowiedzi na trzy pytania:

- 1. Najważniejsze wydarzenia roku 1963 na arenie międzynarodowej?
2. Znaczenie roku 1963 dla pokoju świata.
3. Perspektywy świata w 1964 r.
Tych, którzy chcą wziąć udział w dyskusji, telewizja prosi o listy do 20 bm. pod adresem: „Bilans r. 1963 — Telewizja Warszawa — Plac Powstańców Warszawy. 7.”

NA POKŁADZIE „JANA ŻIŻKI” UCZELNY RED. „KURIER ŚCZECIŃSKI” JAN BABIŃSKI KONTYNUUJE REIS DO AFRYKI. Z PODROŻY TEJ RED. BABIŃSKI NADESŁAŁ PIERWSZĄ KORESPONDENCJĘ — ZAMIESZCZAMY JĄ PONIŻEJ. NASTĘPNE PUBLIKOWAC BĘDZIEMY SUKCESYWNIE — W MIARĘ ICH OTRZYMYWANIA.

W „polskim porcie“

Korespondencja własna (1)

TO OKREŚLENIE usłyszałem po raz pierwszy z ust pilota, który przy latarniowcu „Van Dyck” wszedł na pokład „Jana Żiżki”, aby wprowadzić go do portu w Dunkierce.

— Dobijamy jak zwykle do kei w polskim porcie, captain? — zapytał kpt. z. w. W. Budnika, pełniącego na naszym statku obowiązki „Pierwszego po bogu”.

Z TA NAZWA NABRZEŻA NR 8 dunkierskiego portu zniknęła się później jeszcze kilkakrotnie. I to w różnych środowiskach. Trzeba powiedzieć — a w kraju o tym na ogół nie wiemy — że ma ona pełne uzasadnienie. Kiedy np. „Jan Żiżka” dobił do kei, w tym samym basenie portowym stały zacumowane przy nabrzeżach następujące polskie statki: „Jastarnia”, „Szymanowski”, „Pokoń”, „Kościuszko”, a ich ilość następnego dnia powiększyła się jeszcze o dwie jednostki rybackie, tak, że było to swego rodzaju rendez-vous polskich armatorów. A nie był to specjalny zbieg okoliczności. W ostatnim okresie notujemy bowiem poważne ożywienie kontaktów żeglugowych polsko-francuskich, które — co ciekawe — mają temperaturę o wiele wyższą niż proste kontakty handlowe między naszymi krajami.

II WOJNA ŚWIATOWA obeszła się z Dunkierką okrutnie. W ostatnim jej okresie została ona praktycznie stłarta z powierzchni ziemi. W śródmieściu stał się Hotel de Ville, Palais de Justice, katedra, która do dziś nie zaleczyła ran i jest ciągle jeszcze nieczynna oraz poszczególne domy, które zostały można śmiało na palcach.

— NIE MA TEGO ZŁEGO, CO BY NA DOBRE NIE WYSZŁO — usłyszałem od kolegów — dziennikarzy z tutejszego oddziału redakcji największego dziennika północnej Francji — „DEPECHE DU NORD” — mamy wprawdzie problem odbudowy, a właściwie budowy nowej Dunkierki, ale za to nie mamy problemu, z którym nie może sobie dać rady Francja: — starych nie nadających się praktycznie do zamieszkania domów. A jeszcze zasiedlonych...

JAK PRZEDSTAWIA SIĘ WIĘC TA NOWA DUNKIERKA? Muszę się przyznać, że budzi mieszane uczucia. Uderza niewątpliwie jednolitość jej koncepcji architektonicznej: jakosś surowe piękno stylizowanych na archaizm nowoczesnych bloków, które z daleka przywołują r. edy. średnowiecznych kamieniczek; przywiązanie do tradycji, które każe nad bramami no wych domów umieszczać zrekonstruowane godła, tkwiące tam za ich poprzednikami, zmysł praktyczny twórców i budowniczych, który podyktował im stosowanie czerwonego klinkieru oraz innych ceramicznych okładzin, zamiast prosko przecież brudzących się i niszczących tynków.

PISZĄC O DUNKIERCE Anno Domini 1963 nie można choć paru słów nie poświęcić jej szlendarowej inwestycji — nowemu portowi. Dotychczasowy nie może sprostać rosnącemu z roku na rok obrotom. Jego ciasne baseny, przejścia i śluzy nie mogą po prostu obsłużyć coraz liczniejszych

statków o większym tonażu, jakie z towarami dla i z całego świata tutaj spieszą. Toteż przed dwoma laty podjęto decyzję rozbudowy dunkierskiego portu w kierunku zachodnim, równoległe do wybrzeża morskigo, od którego odgradzać go będzie pasmo piaszczystych wydm i plaża. Wejście do niego z awanportu zapewni nowa, potężna śluza. Prace jednak nie są bardzo zaawansowane i obraz, jaki wynosi się z obejrzenia tej inwestycji jest raczej mglisty. Przynajmniej taki wyniósł autor, za co proszę nie mieć do niego pretensji.

Jan BABIŃSKI

Powrót Connally'ego



Gubernator Teksasu John Connally wrócił się z dziećmi po powrocie ze szpitala do Austin. Po lewej — żona, która towarzyszyła mu w Dallas, po prawej — najstarszy syn John. Gubernator Teksasu był — jak wiadomo ranny w czasie zamachu na prezydenta Kennedy'ego. (CAF)

z dnia na dzień

PRÓBA NOWEJ PROWOKACJI?



W WENEZUELI, a także w pewnych kołach USA, próbuje się znów rozpaść nagonkę antykubańską. Nazajutrz po tym, kiedy usłowano z osoby Oswalda uczynić co najmniej „agenta Kuby” — ogłoszone zostały nowe rewelacje: o broni, dostarczonej rzekomo przez Kubańczyków Armii Wyzwolenia Narodowego, działającej od dawna na terenie Wenezueli.

Z OSWALEM NIE UDAŁO SIĘ: nawet amerykański Gallup stwierdził, że „tylko jedna osoba na sto sądzi, że w mord wnieściana była Rosja, Kuba, albo „komuniści”. Porzucano więc ten „trop propagandowy”. Natomiast wo kół broni kubańskiej, którą miano odnaleźć w Wenezueli, rozpętała została nagonka na wielką skalę.

BRONIA TAKĄ posługują się również emigranci kubańscy, których ektywność w USA jest dostatecznie znana. Z tego właśnie źródła — jak stwierdził Fidel Castro — pochodzą znaczne zasoby tej broni w rękach amerykańskiego wywiadu, CIA, który nie pierwszy raz macza palce w antykubańskiej kampanii. Podejrzane okoliczności tej sprawy nie przeszkadzają jednak pewnym politykom amerykańskim występować z apelem o awanturniczą akcję przeciw Kubie, jak to uczynił ostatnio senator Mansfield, poparty przez część prasy.

FIDEL CASTRO — oświadczył senator — stanowi niebezpieczeństwo dla wszystkich państw”, i zachęcił inne kraje Ameryki Łacińskiej do mor skiej i powietrznej blokady Kuby. Nie powiedział jednak, na czym polega to niebezpieczeństwo i komu ono grozi. Nie powiedział, że Kuba nie potrzebuje smuglować broni do krajów, których rządy doprowadziły do desperacji szerokie warstwy narodu, nie wy pełniłac przyrzeczeń, nie przeprowadzając reform i nie przeciwdziałając przyszłowiej już w Ameryce Łacińskiej nędzy.

Dla takich rządów sam przy kład Kuby stanowi istotnie niebezpieczeństwo. Rozumiął to prezydent Kennedy, ogłaszając się za reformami i rozwojem gospodarczym tego kontynentu — wbrew opinii CIA i tych kół, które już za jego kadencji próbowały zorganizować niebezpieczną interwencję zbrojną przeciw Kubie. (Z. Art.)

REPUBLIKA KENII

W NOCY Z 11 NA 12 GRUDNIA, na stadionie w Nairobi młody żołnierz z batalionu afrykańskich wciągnie na maszt flagę w zielone, czarne i czerwone pasy. Dźwięki tam-tamów i piszczałek obwieszczają „na wszystkie cztery strony świata” narodziny trzydziestoletniego niepodległego państwa Afryki: republiki Kenii.

Prokolonialna literatura brytyjska twierdzi zazwyczaj, że kolonia w Kenii powstała przypadkiem — po ukończeniu budowy linii kolejowej z Mombasy do Ugandy na przełomie XIX i XX wieku. Anglicy mieli jakoby się spoznać, że linia ta jest niepotrzebna i aby ją w jakiś sposób użytkować trzeba było skolonizować tereny, przez które przechodziła. A przechodziła właśnie przez obszar, który na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat określany jest we wszystkich podręcznikach geografii jako „rolniczy cud Afryki”: słynne kenijskie Białe Wzgórza.

CZYNNIKIEM, który zdecydował o ostatecznym przyznaniu niepodległości Kenii było zwycięstwo partii KANU w wyborach z maja br. KANU, opierająca się na dwóch największych plemionach, Kikuiu i Luo, zmierza do zjednoczenia wszystkich szczepli w jedno scentralizowane państwo, zapowiadając przeprowadzenie wielu reform, które wprowadziłyby Kenię na drogę nowoczesnego rozwoju (prze-

de wszystkim postuluje zwrot Białych Wzgórz, co radykalnie zaspokobiłoby głośni wkraju), a w dziedzinie polityki zagranicznej głosi idee niezangażowania i udziela poparcia ruchom wyzwoleniczym w krajach Afryki, gdzie jeszcze rządzą kolonializm.



DR RAUL LEONI, nowy prezydent Wenezueli. Foto — CAF

Dalekopis przyjaźni

NOWE BUDOWLE SZESZCIOŁĄTKI

Ostatnio kierownictwo partii i rządu rumuńskiego z Gh. Gheorghiu-Dejem na czele wazywało niektóre obiekty planu 5-letniego. Zwiększono zakłady produkcji aluminium w Slatina, które po ukończeniu budowy będą produkować metodą elektrolityczną 30 tys. ton aluminium i stopów rancie, oczyszczanie surowców z kowalczek krójowych, zieleń koksydów. Drugi z wyznaczonych obiektów, to złożony z 14 fabryk kombinat chemiczny pod m. Craiova. Ten najwęższy w tej części Europy obiekt chemii produkować będzie rocznie 360 000 ton zotanu amonu, 101 000 t amoniaku, 35 000 t acetylenu, 20 000 t butanu, 25 000 t kwasu acetalowego, 20 000 t acetalu winylu i 10 000 t acetalu poliwinyli. Zwiększono także budowaną w sąsiedztwie kombinata dużą elektrownię i ciepłownię o docelowej mocy 700-800 MW.

NOWE MASZYNY

Z każdym rokiem zwiększa się liczba typów maszyn produkowanych przez rumuński przemysł maszynowy. Ostatnio wprowadzono do produkcji 180 nowych typów maszyn. Podczas gdy przed wojną Rumunia importowała 95 proc. potrzebnych jej maszyn i urządzeń przemysłowych, to obecnie 70 proc. swego zapotrzebowania w tej dziedzinie pokrywa własną produkcją.

INTERESUJĄCE LICZBY

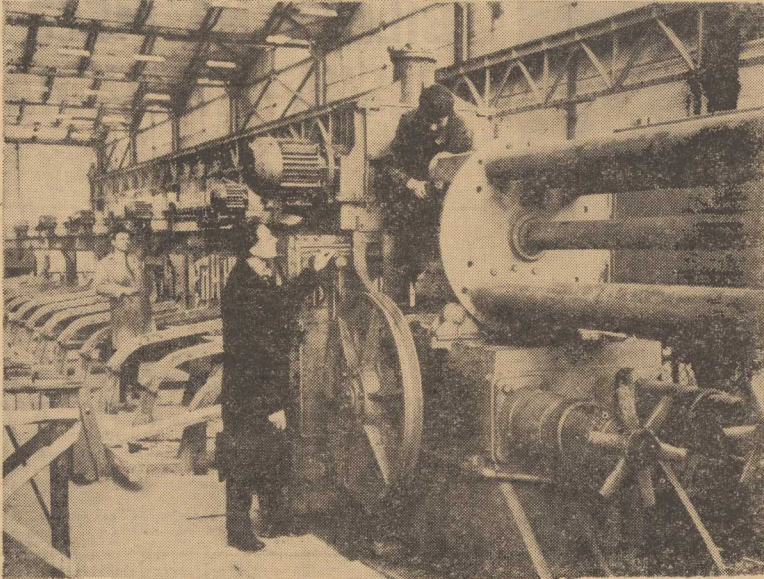
* W ciągu 8 tygodni przemyśl Rumunii wytworzył obecnie i tyle produkcji, ile wytworzył kraj w ciągu całego 1958 roku. * Przed wojną kraj posiadał 9 tys. łąźniczów, w 1963 — 60 tys., a w 1965 — 83 tys. * Rumunia utrzymuje stosunki handlowe z 87 krajami; artykuły przemysłowe stanowią 3/4 jej eksportu. * W ciągu 15 lat wymiana towarowa między Rumunią a Związkiem Radzieckim wzrosła 13-krotnie. (CEB)

„Sportowiec“

NOWY JORK. „Rebillion do dla sporta” — tłumaczył się w chwili areztowania pewien miks kamiec Chicago. Jego „sport” polegał na tym, że rebiował na i atakował nieosamowitałe po stronie lewej domki. Nawet wóz meblowy, którego używał do przewożenia cegieł, był również kradziony. Policja aresztowała go w momencie, gdy ładował do samochodu cesty ze zwalonego przed chwilą 30-metrowego kominia nieczynnej fabryki.

Koniec „kosmicznego szybowca“

WASZYNGTON PAP. Minister obrony USA McNamara zakomunikował o ponichaniu realizowanego już od kilku lat programu Dyna-Soar, przewidzianego do budowania pilotowanego „szybowca kosmicznego”.



W HUCIE IM. GEN. ŚWIERCZEWSKIEGO W ZAWADZKIM (WOJ. OPOLSKIE) BUDOWANA JEST NOWOCZESNA CIĄGARNIA RUR. INSTALOWANE OBECNIE MASZYNY I URZĄDZENIA WYTWARZĄC BĘDĄ 55 TYS. TON RUR ROCZNIE. W TYM RUR NIERDZEWNE I KWASOODPORNE. OGÓLEM KUBATURA HAŁ NOWEGO ZAKŁADU WYNOŚC BĘDZIE PRAWIE MILION METRÓW SZESZC.

NALEŻY DODAC, ŻE NA ŚWIECIE ZNAJDUJE SIĘ TYLKO KILKA OBIEKTÓW TEGO TYPU. NOWY OBIEKT PRZEMYSŁOWY NA OPÓLSKIM ZŁOŻYŁBY MILIONY ZŁOTYCH WYDATKÓW.

NA ZDJĘCIU: W NOWEJ CIĄGARNI RUR, MONTAŻ ODCIĄGAREK.

CAF — fot. Kondracki



Nowe mózgi matematyczne na tranzystorach

W INSTYTUCIE MASZYN MATEMATYCZNYCH PAN w Warszawie dobiegają końca prace nad uruchomieniem modelu uniwersalnej maszyny cyfrowej, opartej na technice półprzewodnikowej — przeznaczonej głównie do automatyzacji prac administracyjnych.

Nad projektem „ZAM-3” — tak roboczo nazwano nowy „mózg”, jego konstrukcją i systemem programowania pracowało kilkanaście zespołów, naukowców, inżynierów i techników Instytutu. „ZAM-3” została wyprodukowana własnymi siłami jej twórców.

„ZAM-3” stanowi model przejściowy do bardziej udoskonalonej maszyny „ZAM-41”, która jest obecnie opracowywana w Instytucie. „ZAM-41” jest uniwersalną maszyną cyfrową średniej wielkości opartą w pełni na technice tranzystorowej. Główne jej przeznaczenie — to automatyzacja prac administracyjnych (przetwarzanie danych). Można ją również stosować do obliczeń naukowych i konstrukcyjnych oraz do sterowania procesami technologicznymi.

Nowy mózg może wykonywać (przy stałym przeciętnym — 50 000 operacji organizacyjnych na sekundę, 30 000 dodawań lub odejmowań, 9 000 mnożeń, 6 000 dzielen). W maszynie można jednocześnie wykonywać, bez wzajemnych zakłóceń, kilka programów.

Najistotniejszą zaletą „ZAM-41” jest możliwość — w zależności od potrzeby — zestawienia maszyny w różne warianty: najmniejszy zestaw jest przeznaczony do zastosowań numerycznych, średni do przetwarzania danych w małych przedsiębiorstwach, pełny zestaw dla centralnych ośrodków obliczeniowych lub do przetwarzania danych w dużych przedsiębiorstwach.

Sprawne działanie mózgu gwarantuje oparcie się wyłącznie na elementach półprzewodnikowych. Specjalny program zapisany w maszynie pozwala na ciągłą skuteczną kontrolę techniczną jej sprawności. W przypadku, gdy układy kontrolne stwierdzą złe funkcjonowanie maszyny — natychmiast jest wskazywany uszkodzony zespół. (BN-T PAP)

OPROCZ klasycznych mikro skopów biologicznych — Polskie Zakłady Optyczne w Warszawie produkują również nowoczesną aparaturę mikroskopową, przeznaczoną do prac naukowo-badawczych i laboratoryjnych.

Na uwagę zasługują głównie produkcja mikroskopów interferencyjnych — polaryzacyjnych.

Nowe mikroskopy

nych, koloskopów oraz mikro skopów operacyjnych. Znajdują one zastosowanie m. in. w pracach biologiczno-medycznych (w cytologii i mikrobiologii, leczeniu ginekologicznym, przy obserwacji zmian przedrakowych, nowotworowych), w fizykochemii, kryształografii, we włośnicznictwie itp. (BN-T PAP).

Jedyna w kraju...

PIERWSZA w Polsce Społeczna Komisja Humanizacji Pracy powstała przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Warszawie. Inicjatorami powołania tej postępowej instytucji są: Komitet Warszawski PZPR, NOP, Główny Inspektorat Ochrony Pracy oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy.

W skład Komisji wchodzi dziesiątka związków, samorządu robotniczego, przedstawicieli nauk ścisłych, technicznych oraz socjologów, fizjologów i psychologów. Komisja zajmować się będzie m. in. badaniami w zakresie możliwości pełniejszego dostosowania maszyn i urządzeń do wymogów fizycznych i psychicznych człowieka, a także takimi sprawami, jak walka z zaniedbaniami powierza w warszawskich fabrykach, składowym promieniowaniem, hałasem itp.

(BN-T PAP)

„Kieszonkowy“ defektoskop

PRACOWNICY NAUKOWI dwóch katedr Politechniki Częstochowskiej, Fizyki oraz Wytrzymałości Materiałów, skonstruowali uniwersalne urządzenie do wykrywania wad w metalu. Jest to polski tranzystorowy defektoskop magnetyczny. Aparat ten w ciągu kilku sekund potrafi ustalić wielkość oraz położenie wad w wyrobach walcowanych, kutech, w konstrukcjach stalowych, w połączeniach spawanych itp.

Zaletą aparatu jest m. in. to, że wazy on zaledwie 2,5 kg, że można go zmieścić w teczce (jego poprzednicy — defektoskopy miały wymiary upodobniające je do wielkich szaf), i że jest zasłany przez... płytka baterie ze zwykłych latarek kieszonkowych. (k)

Za mało „ambasadorów“ automatyzacji

PRACOWNICY komórek pomiarów i automatyki zakładów przemysłowych są powszechnie nazywani „ambasadorami“ automatyzacji. Ich praca stwarza podstawę wprowadzania automatów do produkcji oraz gwarantuje sprawne funkcjonowanie skomplikowanych aparatów i urządzeń.

Pod opieką tych specjalistów znajduje się w dr. — np. w chemii — ok. 50 tys. przyrządów pomiarowych, 10 tys. pomiarowo-rejestrujących i 2 tys. układów re-

(BN-T PAP)

EDGAR WALLACE

CORKA więźniarki

163

POWIEŚĆ

— No... — odpowiedział prokurator oschle — przypuszczam, że stosowano coś z wrzącym olejem w środku. W owych czasach śledztwa kryminalne odbywały się znacznie łatwiej niż dzisiaj.

— Nie łatwiej — potrząsnął Michał głową. — Jestem zdecydowany dowiedzieć się prawdy. Dowiem się, dokąd wywieziono te obie kobiety. I zapewniam pana, że rama do wyciągania stawów i śruba do gniececia kciuków są dziecinną zabawką w porównaniu z tym, co ja zastosuję przeciwko nim! Dojdę prawdy, chociażbym miał wyrwać Chesneyowi Pragę ciało po kawałku.

ROZDZIAŁ XXI

Lois obudziła się z niespokojnego snu, słysząc, że drzwi się otwierają; wstała niepewnie, nie bardzo wiedząc, co robi i wyszła za naczelnicką do izby przyjęć: była jeszcze jak pijana ze snu, zdrętwiała z powodu wstrząsu, jakiego doznała po oskarżeniu. Słyszała, że

164

dyżurny sierżant coś mówi i jak przez mgłę, dotarło do jej uszu nazwisko hrabiny. Później ktoś się z nią witał, potrząsając za rękę, myślała, że to musi być sierżant. Jakiś młody człowiek, który ukazał się i znikł w obrębie jej pola widzenia, ale nie został przez nią rozpoznany, ujął ją pod ramię i wyprowadził powoli na ciemną ulicę. Tu otworzył drzwi ciekawego samochodu i — nim się zorientowała o co chodzi, nacisnął starter. Poczuła przyjemne uczucie senności — głowa jej spadła na pierś. Dopiero uderzenie czołem o siedzenie kierownicy zbudziło ją ze snu. Już dniało.

— Gdzie my jesteśmy? — spytała.

Nie interesowała się specjalnie kierownicą, i dopiero kiedy otworzył ku niej głowę, żeby odpowiedzieć, przekonała się, iż ma przed sobą czerwoną twarz Chesneya Prage.

— Wszystko w najlepszym porządku, miss Reddle — powiedział, pokazując w uśmiechu duże zęby. — Zabieram panią na wies.

Zmarszczyła brwi, usiłując przypomnieć sobie dokładniej wydarzenia poprzedniego wieczora. Ciągle jeszcze odczuwała senność, ale kiedy sobie przypominała arszostowanie, zupełnie wytrzeźwiała. Nim zdążyła zadać następną pytanie, tłumaczył jej wszystko, odwróciwszy się ku niej pół ramieniem.

— Lady Moran była zdania, że lepiej będzie ukryć panią na jakiś dwa, czy trzy dni przed tym diabelskim detektywem. Ma coś z panią na pienku, a to bardzo mądre jest.

— Pan Dorn? — spytała. — Dlaczego mnie zaarrestował? Nie wiedziałam nic absolutnie o wypadku Braime'a.

— Oczywiście — powiedział uspokajająco. — Ale to był taki jego rewanz.

Komu Dorn miał się zrewanżować — nie wyjaśnił.

165

i nawet zmęczonemu mózgowi Lois wydało się trochę nielogiczne, że Michał Dorn zaaranżował aresztowanie jej w celu zrewanżowania się, względnie zemsty nad panem Chesneyem Prage lub hrabiną Moran.

Znajdowali się obecnie na szerokim wzgórzu. W dole widać było wijącą się rzeczkę i dymy, unoszące się z domków w dolinie. Droga była wąska i wyboista, ot, polna boczna droga. Dziwiła się, czemu wybrał tę a nie inną, którą widziała w dolinie — szerszą i lepszą, prawie równoległą do tej, którą teraz jechali.

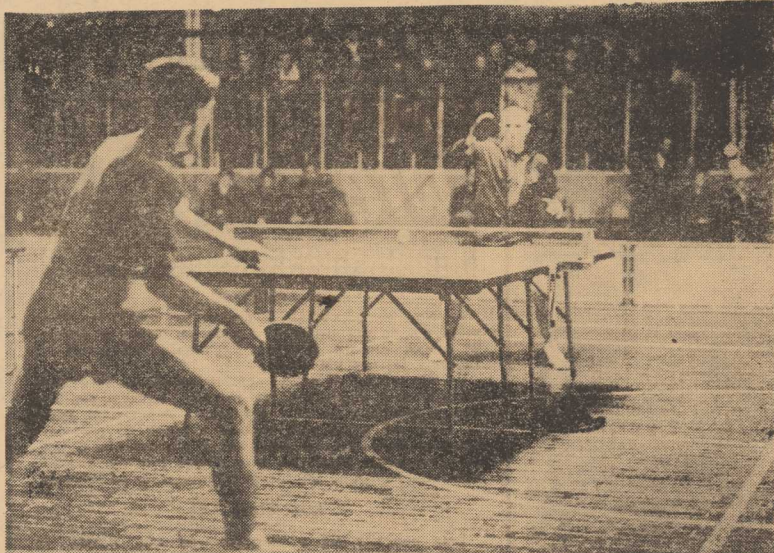
— Jesteśmy już prawie na miejscu.

Dojechali już do początku doliny. Droga schodziła niespodziewanie w gęstwinę młodych drzew, zakreślała nagłe pod prostym kątem na kolony gościniec. W pięć minut później, Lois zobaczyła jakiś gruby, szary mur, okalający kwadratowy, niski budynek o zwisającym dachu, zawieszona też, że front domu zwrocony jest do szosy i znów zastanawiała się, czemu nie wybrali wygodniejszej, szerszej drogi. Widocznie oczekiwano ich tutaj, bo stara, zniszczona brama otworzyła się i wjechali na zaniedbane, duże wiejskie podwórze. Kilkaścian kur rozperzchoło się w poplochu przed kołami auta; gdzieś niedaleko, z jakiejś na pół rozwalonej komórki słychać było chrząkanie świni.

— No, to już jesteśmy!

Zatrzymał wóz i wyskoczywszy na kupę śmieci i zamiecionych liści utworzył drzewiczki, pomagając jej wsiąść. Młoda dziewczyna rozglądała się ze zdumieniem. Widziała przed sobą długie, nieporządnie zbudowane wiejskie dachy; wszystkie okna — z wyjątkiem dwóch były nie myte chyba od wielu lat. Z lewej strony stała ponura, ciemna stodoła, której drzwi zwisały na zepsutych zawiasach, i najwidoczniej nigdy się nie zamykały.

(Ciąg dalszy nastąpi)



MISTRZ Europy w tenisie stołowym — Szwed **ALSER** (na zdjęciu w głębi) który uczestniczył w turnieju o mistrzostwo Polski, doznał kontuzji i odpadł w ćwierćfinale.

Tottenham wyeliminowany

W MANCHESTERZE rozegrano rewanżowe spotkanie 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów między angielskimi zespołami Tottenham Hotspur i Manchester United. Niespodziewanie wysoki zwycięstwo odnieśli piłkarze Manchester United 4:1, bramki dla zwycięzców zdobyli: Charlton — 2, Herd i Setters — po 1, a dla Tottenhamu — Graaves. Meczu oglądało ok. 50 tys. widzów. Pierwszy mecz obydwu zespołów wygrał Tottenham 2:0.

Skoczkowie już w Seefeld

WE WTOREK kadra olimpijska skoczków narciarskich udała się pod wodzą trenera Mieczysława Kozdruna do Seefeld. Jak wiadomo, miejscowość ta oddalona o 30 km od Innsbrucka będzie głównym terenem olimpijskich walk narciarzy klasycznych. W Seefeld znajduje się olimpijska skocznia o punkcie krytycznym 71 m. Władnie na niej trenować będą nasi reprezentanci.

Dziś: „Obsługa gwarancyjna” w Automobilkłubie

AUTOMOBILKLUB Szczeciński organizuje dziś o godz. 18 w lokalu przy Al. Piastów 20 spotkanie z kierowcami i pracownikami transportu, urzędników i przedsiębiorstw uspołecznionych Szczecina. W programie odczyt pt. „Obsługa gwarancyjna i techniczna samochodów”. Organizatorzy proszą o liczny udział zainteresowanych w spotkaniu.

Drużyna Brychczego bez sukcesów w Wietnamie

W CZTERECH miastach Demokratycznej Republiki Wietnamu rozegrano ćwierćfinałowe spotkania III Mistrzostw Armii Zaprzężonych w piłce nożnej. Niestety nie powiodło się piłkarzom Wojska Polskiego w prezentowanym przez Legię wzmocnioną zawodnikami wrocławskiego Śląska. Polacy prze-

Na tropach zagubionych dyscyplin

Jeszcze o „ubogich krewnych”

„NA TROPACH ZAGUBIONYCH DISCYPLIN” — to cykl artykułów, który miał na celu przypomnienie o istnieniu niepopularnych dyscyplin sportu, pozostających w cieniu piłki nożnej, koszykówki czy siatkówki. Była więc mowa na łamach „Kuriera” o ciężarach, luznictwie, rugby, hokeju na lodzie, hokeju na trawie, zapasach. Cykl o tych „zagubionych” dyscyplinach spotkał się z żywą reakcją naszych Czytelników. Chcielibyśmy więc podzielić się z Wami pewnymi uwagami, które nasuwają się po przeczytaniu wielu listów.

Pogoń na V miejscu

SIATKARZE Pogoni po dwóch porażkach w Warszawie z Legią i Warszawianką spadli z pierwszego na 5 miejsce w tabeli rozgrywek I ligi. A oto aktualna tabela:

1. Legia	6:0	18:2
2. AZS AWF	5:1	17:7
3. Warszawianka	5:1	16:7
4. Gwardia Wr.	5:2	16:10
5. POGOŃ	5:2	15:13
6. AZS Gdańsk	3:4	11:18
7. Chelmiec	2:4	12:14
8. Wawel	2:4	11:13
9. Górnik	2:4	11:13
10. AZS Łódź	1:5	7:15
11. Sparta W-wa	1:5	8:16
12. Odra Wrocław	1:6	6:20

Hokeiści Legii pokonali Bułgarię

PRZEBYWAJĄCY w Bułgarii hokeiści warszawskiej Legii spotkali się we wtorek w Sofii z reprezentacją Bułgarii. Polacy odnieśli kolejny sukces wygrywając zdecydowanie 6:1 (2:1, 1:0, 3:0).

grali z CSKA Moskwa, reprezentującym Armię Radziecką — 0:2 i grać będą o miejsce 5 — 8. W pozostałych meczach ćwierćfinałowych padły następujące wyniki: Czechosłowacja — KRLD — 7:0, Węgry — Rumunia 4:3, Albania — NRD 3:1. W meczu o miejsca 9 — 11, Bułgaria wygrała z DRW 3:2.

NA PEWNO z największą reakcją spotkał się artykuł o ciężarówkach. Czytelnicy są nam wdzięczni za poruszenie tego tematu. Zwłaszcza młodzi chłopcy, którzy uroki sportu widzą nie tylko w piłce nożnej. Artykuł pomógł bardzo Pionierowi, który otrzymał pomoc WKKFIT i prowadził obecnie bardzo aktywną sekcję zrzyszającą około 50 zawodników. Materiał przychylił się również do zaktywizowania sekcji ciężarowej Wiarusa, która cieszy się obecnie olbrzymim zainteresowaniem wśród żołnierzy.

WDZIĘCZNI są nam także lucznicy LZS Trzebież za podkreślenie ich zasług dla rozwoju sportu szczyńskiego. Zapewniają oni zarazem, że drugie miejsce, które dźierżą wśród polskich luczników, pozostanie nadal w Trzebieżu. Upowiadają do tego stwierdzenia duży napływ młodzieży i postępy, które ona czyni.

O ZAPASNIKACH, których „odgrzebał” z cienia zapomnienia, pisaliśmy niedawno z okazji meczu Ogniwa z Motorem Warnemünde. Dwa zwycięstwa szczyńskich zapasników z silnym zespołem niemieckim są najlepszym dowodem, że trener Szajewski pracuje dobrze ze swymi chłopcami. Widocznym dowodem zainteresowania się szczyńcinami tą dyscypliną sportu po naszym artykule, był komplet widzów w Hali Sportowej podczas meczu z Niemcami oraz napływ młodych chłopców do sekcji trenera Szajewskiego.

HOKEIŚCI SKT, którzy byli „ubogimi krewnymi” szczyńskiego sportu, doczekali się wreszcie swojego święta. Już od piątku sztuczne lodowisko będzie stało dla nich otworem i nie wątpliwie, że w osobie trenera Dolewskiego znajdują oni właściwego opiekuna. Ponadto opiekę finansową nad hokeistami zadeklarował Miejski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Arkonia. Skończyły się więc bezpowrot-

BILETY NA MECZ POLSKA-FINLANDIA już w sprzedaży

ZA DWA DNI nastąpi długo oczekiwany moment otwarcia sztucznego lodowiska w Szczecinie. Natomiast od kilkunastu dni szczyńcinie „bombardują” naszą redakcję telefonicznymi zapytaniami, o miejsca sprzedaży biletów na tę wielką sportową uroczystość naszego miasta, której — jak wiadomo — ukoronowaniem będzie międzynarodowy mecz w hokeju Polska — Finlandia II i występ doskonałych par tanecznych z CSRS, NRD i Węgier. Jak poinformował nas przedstawiciel WKKFIT — p. Ryszard ZATOR, bilety wstępu na uroczystość otwarcia „Lodogryfa” są w sprzedaży w kasach „Orbisu” i na kortach SKT. W KASACH SKT będą sprzedawane bilety ulgowe dla młodzieży szkolnej, studentów i wojska w cenie 11 zł, natomiast w kasach „Orbisu” — bilety normalne (26 zł). REPREZENTACJA Polski przyjeżdża do Szczecina już jutro. Natomiast linowie zawijają do nas w piątek rano z Łodzi. Tafla lodowiska zostanie zamrożona dziś w godzinach popołudniowych. NO i rzecz najważniejsza; uroczystość rozpocznie się o godz. 17. (B. Jan.)

ORGANIZATORZY piątkowej uroczystości otwarcia „Lodogryfa” — pragnąc wypaść w oczach centralnych polskich władz sportowych i szczyńskiej publiczności na piątkę, przygotowali się nadzwyczaj starannie do tego święta. Młodzieżowa szkółka p. RYZIEWICZ, która dotychczas była zdana na łaski aury i ewizyka od przypadku do przypadku no siałą jednak skromne umiejętności jazdy figurowej.

W PIĄTEK podczas uroczystego otwarcia taflii lodowej,

One wręczą kwiaty

18 dziewcząt — podopiecznych p. Ryzewicz wystąpi w pełnym „rynsztunku”. Tym razem jednak dziewczęta nie zademonstrują swoich umiejętności, będą natomiast stanowić doskonałą oprawę lodowych uroczystości. Wręczą one kwiaty przedstawicielom władz miejskich oraz gościom. A zatem — do piątku... (B. Jan.)

Kacik AZS-u

KOSZYKOWKA MĘŻCZYZN A-KLASA

PAM — Pogoń 62:64, AZS Klub — Spójnia Stargard 50:44, Politechnika — Wicher Lipiany 100:37, Pogoń — WSR 71:42, Wicher — AZS Klub 43:51, Spójnia Stargard — Politechnika 40:103.

SIATKÓWKA — LIGA OKRĘGOWA

PAM — Orzeł 3:2, AZS Klub — SRM 3:0, Rybak Świn. — AZS Klub 2:3, WSR — Pogoń II 3:1.

LIGA PIŁKI RĘCZNEJ JĘRCZYCZYN

Wiarus — PAM 28:17.

KOSZYKARCI AZS wyjeżdżają w najbliższych dniach na dwa mecze z AZS Gdańsk (14—15 bm.) oraz do Poznania na dwa spotkania z poznańskimi akademickami.

AKCJA sprawozdawczo-wyborcza dobiega końca. Jutro o godz. 19 w gmachu Wyższej Szkoły Rolniczej przy ul. Słowackiego odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze AZS — WSR. (am)

nie kłopoty zapaleńców kuczukowego krawca.

RUGBY I HOKEJ na trawie — to dyscypliny, które miały i mają swoich sympatyków. Dawali oni wyraz ogromnego przywiązania do owalnej piłki i łaski w wielu listach do redakcji. Niestety, ze smutkiem musimy stwierdzić, że żaden z klubów ani władze naszego miasta nie widzą perspektyw reaktywowania tych dyscyplin. Kłopoty finansowe determinują najlepsze chęci.

WIDZĄC żywą reakcję naszych Czytelników na cykl artykułów o „zagubionych dyscyplinach”, postanowiliśmy go kontynuować. Na decyzję tę wpłynął również fakt, że po ukazaniu się artykułów, wzrosło się zainteresowanie działaczy i młodzieży dyscyplinami pozostającymi w cieniu wielkich potentatów, że poczyniły one duże postępy (zapasy) i potrzebują nadal naszej opieki.

BĘDZIEMY WIĘC w dalszym ciągu tropili „zagubione dyscypliny” i czuwali nad właściwym ich rozwojem. Listy Czytelników pomogą nam w tym względzie wiele. A zatem — czekamy...

A. MARTYNA

ZSRR - ANGLIA 18:0

W TBILISI rozegrano rewanżowe spotkanie bokserskie między zespołami ZSRR i Anglii. Wysokie zwycięstwo 18:0 odnieśli bokserzy radzieccy. Mecz został rozegrany tylko w 9 wach.

W zespole gospodarzy obok doświadczonych zawodników jak misz z ZSRR Protow wystąpił debiutant: Kikawa, Selezniew i Mucha.



Juniorzy gersi i w rewanżu

ROZEGRANY w Hali Gwardii w Warszawie rewanżowy mecz bokserski juniorów Węgry — Polska II, zakończył się wysokim zwycięstwem Węgrów 16:4.

